



Sygn. akt III CSK 162/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. M.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcji Lodów "K.(...)" sp.j. z/s w L.

o zakazanie czynów nieuczciwej konkurencji,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 listopada 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 31 stycznia 2008 r.,

sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód G. M., właściciel Przedsiębiorstwa Produkcji C.(...) z siedzibą w D., domagał się nakazania pozwanemu Przedsiębiorstwu Produkcji Lodów „K.(...)” zaniechania niedozwolonych działań polegających na rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości, iż produkty powoda naruszają prawa pozwanego z

rejestracji wzorów przemysłowych nr Rp. (...) i nr Rp. (...); skierowania do podmiotów informowanych o powyższym, tj. „J.(...)” Dystrybucja w P. oraz „F.(...)” Spółka z o.o. w T., przeprosin o określonej treści; zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 16.212,00 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej powodowi czynem nieuczciwej konkurencji.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 24 września 2007 r. nakazał pozwanemu Przedsiębiorstwu zaniechania niedozwolonych działań polegających na rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości, iż produkty powoda naruszają prawa z rejestracji wzorów przemysłowych nr Rp. (...) pod nazwą „L.(...) e.(...) j.(...) z n.(...)” i nr Rp. (...) pod nazwą „L.(...) e.(...) d.(...) z n.(...)”; nakazał pozwanemu skierowanie do „J.(...)” oraz „F.(...)”, na swój koszt, jednokrotnego oświadczenia o przeproszeniu powoda za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, jakoby jego Przedsiębiorstwo naruszało prawa pozwanego z rejestracji wzorów przemysłowych o numerach: Rp. (...) i Rp. (...), w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny, na skutek apelacji obu stron, wyrokiem z dnia 31 stycznia 2008 r., zmienił powyższy wyrok i także w pozostałym zakresie powództwo oddalił; oddalił apelację powoda. Sąd uznał, że wyrok Sądu I instancji nie jest trafny w zakresie w jakim uwzględnia powództwo, albowiem art. 14 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ma na celu ochronę prawdziwości informacji, precyzując także, jakie informacje mogą wywoływać skutek polegający na wprowadzeniu w błąd. Przepis ten zawiera wymóg celowości działania, co oznacza, że wymienione w nim czyny zawsze będą popełniane świadomie, a więc w warunkach uzasadniających przypisanie sprawcy winy. Aby więc przypisać pozwanemu winę należałoby wykazać, że w chwili kierowania pisma do kontrahenta powoda wiedział on, że jego zarzuty o naruszaniu praw z rejestracji wzoru przemysłowego są nieprawdziwe i, że w rzeczywistości takie naruszenie nie występuje. Pismo pozwanego kierowane do dystrybutorów miało zaś określony cel, którym było przedsądowe rozstrzygnięcie sprawy pomiędzy uprawnionym z rejestracji wzoru przemysłowego, a podmiotem wprowadzającym na rynek produkt rzekomo naruszający jego prawo. Pozwany nie musiał kierować sprawy na drogę sądową tylko w stosunku do powoda jako producenta kwestionowanego towaru, jego uprawnienie dotyczyło bowiem także sprzedawcy i innych osób wprowadzających zakwestionowany produkt do obrotu. Nie mógł zaś bezpośrednio skierować sprawy na drogę sądową przeciwko sprzedawcy [J.(...) lub F.(...)] bez

uprzedniego wezwania go do dobrowolnego spełnienia żądania, bo spoczywał na nim obowiązek określony w art. 479¹² § 2 k.p.c. Celem pisma skierowanego do J.(...) nie było nieuczciwe poinformowanie osób trzecich o naruszeniu praw pozwanego przez powoda, ale wyczerpanie określonego trybu postępowania. Służyło ono także przed sądowemu załatwieniu kwestii ewentualnego naruszenia tego prawa, co mieściło się w ramach przyjętych zasad postępowania wśród przedsiębiorców. Tym samym nie może być mowy o naruszeniu dobrych obyczajów, co powoduje brak przesłanek także i z art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Skarga kasacyjna powoda – oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 316 k.p.c., art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214 k.p.c., a także art. 105 ust. 1 i 5, art. 117 ustawy z 30 czerwca 2000 r. prawo własności przemysłowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.), art. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn.: Dz. U. 03.153.1503 ze zm.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) zachodzi wówczas, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub czynności strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a skutki tych wadliwości nie zostały usunięte przed wydaniem orzeczenia (por. m.in. orzeczenie SN z dnia 6 marca 1998 r., sygn. akt III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999, nr 5, poz. 41; z dnia 10 maja 2000 r., sygn. akt III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220; z dnia 6 maja 2003 r., sygn. akt I CZ 43/03, niepubl.; z dnia 19 marca 2004 r., sygn. akt IV CK 216/03, niepubl.). Taka sytuacja nie miała w sprawie miejsca. Wbrew zarzutom podnoszonym w skardze kasacyjnej, kolizja terminu rozprawy apelacyjnej z posiedzeniem Prezydium Krajowej Rady Rzeczników Patentowych, w którym pełnomocnik skarżącego zobowiązany był uczestniczyć, nie uzasadnia na gruncie art. 214 k.p.c. odroczenia rozprawy. Wskazana kolizja nie spełnia bowiem kryterium przewidzianych w tym przepisie „nadzwyczajności”, ani „innej przeszkody, której nie można przezwyciężyć”. Dała się bowiem przezwyciężyć przez udzielenie pełnomocnictwa substytucyjnego, tym bardziej, że chodziło o profesjonalnego pełnomocnika. Rozpoznanie zatem sprawy i wydanie zaskarżonego wyroku nie skutkowało pozbawieniem skarżącego obrony swych praw, a tym samym nie uzasadnia zarzutu nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Niemniej jednak skarżący miał podstawy zakładać, że wniosek o odroczenie rozprawy, który złożył niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o jej terminie, zalegający w aktach sprawy, zostanie rozpoznany jeszcze przed rozprawą. Potrzeba jego rozpoznania przed rozprawą wynikała nie tylko ze zwyczajnego poszanowanie stron, co zauważa skarżący, ale także z realizacji postulatu sprawności postępowania.

Podstawowym argumentem, który legł u podłoża zaskarżonego wyroku jest rejestracja wzoru przemysłowego przez Urząd Patentowy. W wyniku jego rejestracji pozwany ma przyznane przez Urząd Patentowy prawa wyłączne, a co za tym idzie, nie popełnia, w ocenie Sadu Apelacyjnego, czynu nieuczciwej konkurencji.

Sąd Apelacyjny pominął, jako okoliczność bez znaczenia prawnego, że Urząd Patentowy decyzjami z dnia 4 października 2005 r. unieważnił prawa z rejestracji tych wzorów, opierając swe rozstrzygnięcie o art. 117 w zw. z art. 89 pr. wł. przem. oraz art. 102 i 103 pr. wł. przem. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokami z dnia 19 kwietnia 2006 r. oddalił skargi pozwanego, a Naczelny Sąd Administracyjny wyrokami z dnia 20 marca 2007 r. oddalił skargi kasacyjne pozwanego.

Uszło uwagi Sądu Apelacyjnego, że rejestracja wzorów przemysłowych ma charakter czysto formalny (bez zastosowania procedury badawczej). Stwierdzenie więc, czy takiemu wzorowi przysługuje przymiot nowości zostało przesunięte w czasie, tj. do ewentualnego sprzeciwu (art. 246 pr. wł. przem.) lub unieważnienia prawa z rejestracji (art. 117 pr. wł. przem.).

A zatem, argumentu Sądu Apelacyjnego, że rejestracja wzoru przemysłowego wyłącza popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji, nie można byłoby uznać za trafny w sytuacji, gdyby z wymienionych orzeczeń wynikało, iż wytwór o takiej samej postaci jak zarejestrowany był wprowadzony do obrotu na kilka lat przed datą zgłoszenia. I dalej, gdyby zostało ustalone, że pozwany się orientował, iż zgłosił do ochrony wzory podpatrzone na zachodzie Europy. W takim bowiem wypadku pozwany w sposób oczywisty nadużyłby instytucji prawnych, które powinny służyć uczciwym przedsiębiorcom, a nie tym, którzy starają się w sposób bezprawny lub sprzeczny z dobrymi obyczajami wyeliminować innego przedsiębiorcę z rynku. W konsekwencji dopuściłby się czynu nieuczciwej konkurencji. Niepodobna bowiem uznać, że uzyskanie rejestracji w trybie rejestrowym w wyniku zgłoszenia cudzego wzoru do ochrony w Urzędzie Patentowym i późniejsze wystosowanie pisma ostrzegawczego do sieci dystrybucji i odbiorców konkurencyjnych firm stwierdzającego naruszenia przez

konkurenta praw z rejestracji nie jest co najmniej sprzeczne z dobrymi obyczajami kupieckimi (art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji).

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.